

Ochrona przed wirusem

Opublikowano: wtorek, 10, lipiec 2018 09:40

Odsłony: 66152

Pechowy brak awansu do finału Mistrzostw Polski w pistolecie sportowym i drugie miejsce w zawodach Grand Prix - to dorobek występów Agaty Nowak na strzelnicy we Wrocławiu. W finale mixów strzelała również para ze Świtu Starachowice.

Tylko jednego punktu zabrakło Agacie Nowak do finałowego awansu w rywalizacji pistoleciarek podczas strzeleckich Mistrzostw Polski. Zawodniczka Świtu Starachowice na strzelnicy we Wrocławiu liczyła na udany występ w krajowym czempionacie. Niestety wynik 567 punktów nie pozwolił jej znaleźć się w najlepszej ósemce w swojej konkurencji.

Zabrakło "oczka"

Nowak strzelanie w eliminacjach pistoletu sportowego 30+30 strzałów rozpoczęła od zdobycia 282 punktów w części dokładnej. Rywalki strzelały celniej i wiadomo było, że starachowiczanka musi w części szybkiej odrabiać straty. Kolejne strzały były już lepsze. 95, 94 i 96 punktów w trzech seriach kończących eliminacje dały Agacie wynik 567 punktów. Nasza reprezentantka aż 16-krotnie trafiła w 10-tkę, ale niestety łączny wynik nie zapewnił jej awansu i możliwości walki o medale. Ósma w eliminacjach Natalia Król zdobyła 568 „oczek”.



11 punktów mniej od Agaty Nowak zdobyła kolejna z reprezentantek Świtu – Paulina Tużnik. Podopieczna Marka Ratajskiego we Wrocławiu zdobyła 556 punktów i zajęła 15. miejsce.

Rewanż w Grand Prix

Brak awansu do finału w Mistrzostwach Polski Agata Nowak powetowała sobie w rywalizacji w ramach Grand Prix Polski. Zawodniczka Świtu eliminacje pistoletu pneumatycznego 60 strzałów zakończyła na trzecim miejscu. Nowak zdobyła 568 punktów, a lepsze od niej były tylko Marta Barszczak i Beata Bartków-Kwiatkowska. Agata znów 16-krotnie trafiła w 10-tkę. Tym razem wystarczyło to do awansu do finałowego strzelania.

Paulina Tużnik znów zajęła 15. miejsce zdobywając w eliminacyjnych strzelaniach 554 punkty.

W finale Nowak strzelała bardzo dobrze, choć pierwsze serie nie napawały optymizmem. Seria nr 1 w wykonaniu Agaty była naj słabsza z całej stawki finalistek (47,3 pkt). W serii nr 2 Nowak miała już jednak najlepszy wynik (49,9 pkt) i sukcesywnie zaliczała awans w klasyfikacji.

W kolejnych seriach rywalki odpadały z dalszej rywalizacji, a nasza Agata walczyła o jak najlepsze miejsce. Gdy z walki odpadła Wioletta Pawluczek na strzelnicy pozostały już tylko trzy zawodniczki i Nowak miała pewne podium. Po słabszym strzelaniu Joanny Tomali wiadomo było, że konkurencję wygra Nowak lub Klaudia Breś.

W ostatnich strzałach Breś zdobyła 20 punktów. Nowak uzyskała 19,9 pkt. Starachowiczanka nie odrobiła więc strat do swojej reprezentacyjnej koleżanki i



różnicą pół punktu przegrała walkę o zwycięstwo.

Nowak zajęła drugie miejsce i stanęła na podium Grand Prix Polski.

Finał mixów

Nasza zawodniczka we Wrocławiu wystąpiła w jeszcze jednym finale. Tym razem był to finał pistoletu pneumatycznego mix, a Nowak wystąpiła w parze z Danielem

Ochrona przed wirusem

Opublikowano: wtorek, 10, lipiec 2018 09:40

Odsłony: 66152

Kujaszczykiem. W eliminacjach starachowicka drużyna zajęła czwarte miejsce i awansowała do wąskiego finału z udziałem pięciu par.

W finale nasi strzelali na swoim poziomie i była szansa na powtórkę z eliminacji. Niestety 317,2 punktów to ostateczny wynik drużyny Świtu, który dał nam piąte miejsce. Do czwartej pozycji zabrakło zaledwie 0,3 punktu.

fot. pzss.org.pl